

Porwani będziemy w obłokach w powietrze

Pocieszajcie się wzajemnie

Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie – 1 Tes. 4:16.

Czasami fragmenty Pisma Świętego, które uważamy za techniczne, są osadzone w kontekście dotyczącym pocieszania. Tak jest w przypadku wypowiedzi św. Pawła z 1 Tes. 4:13-18. Apostoł najwyraźniej dowiedział się, że któryś z braci, ktoś kogo ostatnio poznał w Tesalonicach, umarł i zasnął snem śmierci. Wydarzenie to z całą pewnością przyniosło braciom smutek i cierpienie, podobnie jak to się dzieje i dziś, zwłaszcza, gdy zmarły jest młody.

Zbór w Tesalonicach był stosunkowo świeżym zgromadzeniem, założonym podczas drugiej podróży misyjnej św. Pawła. Po opuszczeniu tego obszaru, apostoł udał się na południe, do Aten, a następnie do Koryntu, gdzie przebywał przez 18 miesięcy (Dzieje Ap. 18:11). Przypis na końcu ostatniego rozdziału, jaki możemy znaleźć w większości tłumaczeń wskazuje, że list ten został napisany z Aten. Jednak komentarz Jamiesona, Fausseta i Browna wspomina, że miejscem powstania listu był „bez wątpienia Korynt”. Podobne stanowisko prezentują autorzy Encyklopedii McClintock i Strong, dobrze argumentując i uzasadniając postawioną przez siebie tezę (McClintock and Strong, Tom 10, str. 344). Oznacza to, że prawdopodobnie list ten został napisany nie później niż w ciągu dwóch lat od założenia zboru.

Można przypuszczać, że w ciągu tego krótkiego okresu niektórzy z nowo ochrzczonych braci w Tesalonicach dokończyli swą ziemską wędrówkę. Z tego powodu Paweł uznał za stosowne pocieszenie tamtejszych braci przypominając im o niebiańskiej nagrodzie, jaka czeka na zmarłych braci. Wyjaśnił im dodatkowo, że nagrodę tę odbiorą w czasie powrotu Chrystusa. „Przeto pocieszajcie się nawzajem tymi słowami” (1 Tes. 4:18).

W ten sposób apostoł nawiązał do drugiego przyjścia Chrystusa i mającego nastąpić później zgromadzenia świętych w Chrystusie. Połączył swą wypowiedź z zachętą dla braci, jaką zawarł w rozdziale 5, aby prowadzić życie w gotowości na powrót Pana. „Przeto

nie śpijmy jak inni, lecz czuwajmy i bądźmy trzeźwi” (1 Tes. 5:6). Św. Paweł powróci do tego tematu w swym kolejnym liście, gdzie napisze: „Gdy przyjdzie w owym dniu, aby być uwielbionym wśród świętych swoich i podziwianym przez wszystkich, którzy uwierzyli, bo świadectwu naszemu uwierzyliście” (2 Tes. 1:10). W rozdziale drugim tego listu autor nawiązał do proroctwa Daniela 7 i 11 aby wyjaśnić, że powrót Chrystusa będzie miał miejsce nie wcześniej, aż po pojawieniu się a następnie obnażeniu „człowieka bezprawia”, czyli instytucji papieństwa (2 Tes. 2:3, lepsze wersje).

1 Tes. 4:13-18

Jednym z poglądów, który wielu Chrześcijanom przesłania prawdę o drugiej obecności Chrystusa, jest oczekiwanie, że wraz z powrotem Chrystusa cały lud Boży powinien natychmiast otrzymać swą duchową nagrodę. Taki pogląd wymaga przyjęcia założenia, że nikt z ludu Bożego nie będzie już w ciele po przyjściu Chrystusa; a skoro Chrześcijanie nadal są na ziemi, to wynika z tego wniosek, że Chrystus nie może być jeszcze obecny. Argumentacja taka pozostaje w sprzeczności z wieloma biblijnymi naukami dotyczącymi tego tematu.

(1) Żniwo Wieku Żydowskiego było dziełem trwającym wiele lat, w miarę jak Jezus i jego uczniowie chodzili z miasta do miasta w celu zgromadzenia „pszenicy Wieku Żydowskiego”. Co więcej, dzieło to trwało nadal po wniebowstąpieniu Jezusa, aż do spalenia Jerozolimy. Zakres żniwa Wieku Ewangelii jest jeszcze szerszy; a zatem zasadne jest przyjęcie wniosku, że zebranie owoców tego wieku wymaga wielu lat pracy. Dodatkowo trzeba zauważyć, że okres żniwa Wieku Ewangelii nie poprzedza drugiego przyjścia Chrystusa (Obj. 14:14).

(2) Powrót Chrystusa, o którym jest mowa w Łuk. 12:36, 37 opisany został jako wydarzenie poprzedzające „uczcie prawdy”. Obj. 3:20 pokazuje, że zapowiedź ta wypełniła się w czasie siódmego etapu rozwoju Kościoła. Oznacza to, że jeden cały etap historii Kościoła Wieku Ewangelii następuje po powrocie Chrystusa.

(3) W 2 Tes 2, św. Paweł wyjaśnia braciom żyjącym w jego czasach, że „parousia naszego Pana Jezusa Chrystusa” i „dzień Chrystusowy” jeszcze nie nadeszły. Następnie prowadzi cały wywód logiczny wskazując, że wydarzenia te nastąpią w pewnej odległej przyszłości. Opierając się na proroctwach Dan 7 i 11 wyjaśnia, że najpierw musi pojawić się odstępstwo, które dojrzeje, a



w końcu zostanie obnażone. Dopiero potem nastąpi czas drugiego przyjścia. Gdyby sprawa była tak prosta, że wystarczyło ująć ją jednym zdaniem takim jak „Jeśli Chrystus powróci, to nie byłoby nas tutaj”, wówczas nie byłoby potrzeby wyjaśniania jej w kontekście całej skomplikowanej myśli prorockiej.

(4) Jeszcze w czasie trwania „szóstej plagi” opisanej w księdze Objawienia, która następuje po drugim przyjściu, niektórzy ze świętych pozostają w ciele. Jest to pokazane przez napomnienie skierowane do świętych, aby zachowali swe szaty nieskalane przez świat. Wezwanie to nie miałooby żadnego sensu, gdyby niektórzy z nich nadal nie byli w ciałach (Obj. 16:15).

(5) W czasie ostatniej plagi jaka miała miejsce w czasie wyjścia Żydów z Egiptu, pierworodni, reprezentujący „zebranie pierworodnych, którzy są zapisani w niebie” (Hebr. 12:23), są pokazani jako znajdujący się nadal pod osłoną krwi, spożywając baranka paschalnego. Oznacza to, że na początku ostatniej plagi Kościół wciąż jest na ziemi.

Pomijając argumentację wskazaną w powyższych punktach, sama wypowiedź apostoła Pawła z 1 Tes. może być trudna do zrozumienia i powinna być rozważona w szczegółach. Poniżej przedstawiamy analizę „werset po wersecie” 1 Tes. 4:13-18.

Werset 13: „A nie chcemy, bracia, abyście byli w niepewności co do tych, którzy zasnęli, abyście się nie smucili, jak drudzy, którzy nie mają nadziei”. Głównym celem apostoła było przekazać słowa nadziei i pociechy w związku z niedawną śmiercią z braci. Przedmiotem wywodu nie była kompleksowa analiza prorocत्व związanych z tym tematem, choć sama treść wypowiedzi zawiera wiele cennych dla nas informacji na temat zmartwychwstania świętych.

Werset 14: „Albowiem jak wierzymy, że Jezus umarł i zmartwychwstał, tak też wierzymy, że Bóg przez [gr. dia, ‘przez’] Jezusa przywiedzie z nim tych, którzy zasnęli”. Słowo „śpią” używane w tym miejscu przez niektórych z przekładów powinno być raczej tłumaczone jako „zasnęli” (Marshall Diaglott, Kingdom Interlinear). Jednak nawet to określenie nie jest dokładne i precyzyjne, gdyż czasownik ten jest użyty w stronie biernej (coś, co się z nimi stało). Zatem bardzo dosłowna wersja brzmi „ci, którzy zostali złożeni”. Apostoł ma tu na myśli tych samych braci, o których wspomina w wersecie 13. Werset ten ma na celu udzielenie pociechy po tych, którzy zostali „złożeni” do snu śmierci w Chrystusie.

Ważnym słowem w tym tekście jest małe słowo „z”. Co to znaczy, gdy św. Paweł mówi „przywiedzie z nim [z Jezusem] tych, którzy zasnęli”? Po pierwsze, nie oznacza to tego, że Bóg przywiedzie ich z Jezusem wraz z Jego powrotem, ponieważ święci zostaną wzbudzeni dopiero po powrocie Jezusa, a nie wraz z Jego przyj-

ciem. Słowo „przywieść” oznacza podnieść ze stanu śmierci, podobnie jak w Hebr. 13:20, gdzie mowa jest o Jezusie: „A Bóg pokoju, który przez krew przymierza wiecznego wywiódł spośród umarłych wielkiego pasterza owiec, Pana naszego Jezusa”.

Słowo „z” pochodzi od greckiego słowa „sun”. Odnosi się ono w tym miejscu do naszego powstania z martwych wraz z Jezusem. Pomimo tego, że nie nastąpi to w tym samym czasie, co zmartwychwstanie Jezusa – a co więcej, oba te wydarzenia oddziela od siebie wiele stuleci – to jednak jest to wspólne doświadczenie.

Wspólne doświadczenia tak często występują jednocześnie, że rzadko kiedy używa się w stosunku do nich słowa „z” jeżeli są one oddzielone w czasie. Jednak w przypadku greckiego słowa „sun” mamy wiele przykładów takiego zastosowania.

1) „Wiedząc, że Ten, który wzbudził Pana Jezusa, także i nas z Jezusem wzbudził i razem z wami przed sobą stawi” (2 Kor. 4:14). Jest to zapis równoległy do 1 Tes. 4:14.

2) „Wraz z nim zostaliście pogrzebani w chrzcie, w którym też zostaliście wspólnie wzbudzeni przez wiarę w moc Boga, który go wzbudził z martwych. I was, którzy umarliście w grzechach i w nieobrzezonym ciele waszym, wspólnie z nim ożywił, odpuszcivszy nam wszystkie grzechy” (Kol. 2:12-13). Nasze ożywienie do nowego życia w Chrystusie odbywa się „z nim”, choć ożywienie Jezusa miało miejsce dawno temu.

3) „Tak więc ci, którzy są ludźmi wiary, dostępują błogosławieństwa z wierzącym Abrahamem” (Gal. 3:9). Cytując ten przykład, słownik Moulton’s Analytical Greek Lexicon Revised, Wydanie 1978, podaje: „z, w sposób podobny do”. Jest to doskonałe wyjaśnienie sposobu użycia tego słowa w 1 Tes. 4:14.

Użycie słowa „sun” dla opisanego wspólnego przeżycia, choć oddzielonego w czasie, stanie się istotne ponownie, gdy przejdziemy do wersetu 17.

Werset 15: „A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do [eis, w] przyjścia [parousia, obecność] Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli [zasnęli, to samo słowo, co w wersecie 14, odnoszące się do tych samych osób]”.

Apostoł Paweł przyznaje tutaj, że niektórzy święci będą żyli w czasie obecności Chrystusa. Oczywiście, będą oni musieli dokończyć swego biegu jak wszyscy inni święci, oraz będą musieli okazać się „wiernymi aż do śmierci” (Obj. 2:10) [nowy przekład RVIC, „Wersja poprawiona i skorygowana”, powołuje się na dobry zestaw manuskryptów uzasadniający odczytanie 1 Kor 15:51,52 w następujący sposób: „Wszyscy zaśniemy,



ale nie wszyscy będziemy przemienieni (...) umarli wzbudzeni zostaną (...) a my zostaniemy przemienieni”. Słowem użytym dla określenia „sen” jest „zapaść w sen”, a nawet bardziej dosłownie, „zostać położonym do snu”, ponieważ czasownik został tu użyty w stronie biernej. Nie oznacza to, że wszyscy będziemy pozostawać w stanie śmierci. Zapis ten oznacza natomiast, że cały lud Boży umrze. To potwierdzenie ze strony apostoła Pawła w kontekście omówienia nagrody dla świętych pod koniec wieku ma szczególnie charakter.] Jednak ci, którzy wcześniej zasnęli w Jezusie, nie będą musieli na nich czekać. Ci, którzy zmarli dawno temu, będą mieć pierwszeństwo w zmartwychwstaniu. Ci, którzy będą żyli później, dołączą do nich z chwilą, gdy ich ziemskie życie dobiegnie końca.

Skąd apostoł o tym wiedział?

Apostoł Paweł zaznacza, że jego informacje pochodzą z dobrego źródła: „A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana”. Być może czerpał on swą wiedzę ze słów Jezusa zapisanych w Ewangeliach. Zgodnie z zapisem św. Jana, Jezus powiedział: „A jeśli pójde i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem, i wy byli” (Jan. 14:3). Z tej wypowiedzi św. Paweł mógł zrozumieć, że ci, którzy zasnęli, zostaną zabrani do Chrystusa w związku z Jego powrotem.

Jednak z opisu Łuk. 12: 36,37 apostoł mógł wyciągnąć wnioski, że święci żyjący w czasie powrotu Chrystusa dostąpią szczególnych błogosławieństw ciągle znajdując się „po tej stronie zasłony”, a zatem żyjąc „w trakcie” okresu kończącego ten wiek. Mógł również wywnioskować z przypowieści o pszenicy i kąkolu zawartej w Mat. 13, że po drugim przyjsciu nastąpi szczególnie intensywna aktywność polegająca na oddzielaniu pszenicy od kąkolu. Oznacza to, że dzieło Ewangelii będzie trwać przez nieokreślony czas po powrocie Mistrza.

Werset 16: „Gdyż sam Pan na dany rozkaz [z okrzykiem, BG], na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie”. W tym miejscu Paweł potwierdza istotę wersetu 15 stwierdzając, że wzbudzenie świętych następować będzie w określonej kolejności. Pierwszymi w tej sekwencji będą umarli w Chrystusie. Oni poprzedzą na drodze do chwały żyjących członków Kościoła.

Rozkaz [okrzyk, BG], głos i trąba to symbolika, którą apostoł Paweł mógł zaczerpnąć z innego pism. Opis Mat 24:31 wspomina o posłaniu aniołów „z trąbą głosu wielkiego” przy okazji powrotu Pana. Słowo „krzyk” („keleusma”) pojawia się tylko tutaj w skali całego Nowego Testamentu. Być może apostoł zaczerpnął je z

epizodu znanego ze Starego Testamentu, dotyczącego podboju Jerycha przez Jozuego (Joz. 6 oraz 4 Moj. 23:21), lub jakiegoś innego przykładu (choć Septuaginta nie używa słowa „keleusma” w tych przypadkach).

Werset 17: „Potem [zatem, BG] my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem”.

Słowo „zatem” pochodzi od greckiego słowa „epeita” które oznacza „potem”. W taki sposób jest ono również tłumaczone w przekładach Kingdom Interlinear oraz Wilson Diaglott Interlinear. Zarówno Rotherham, jak i NIV używają określenia „po tym”. Słowo „zatem” użyte w tym miejscu [m.in. przekład BG] nie jest niewłaściwe, ale jest niejasne, ponieważ ma szerokie znaczenie. Może ono oznaczać „i wtedy”, „a więc” lub „potem”. Jednak w greckim języku słowa te są różne i odrębne: „tote”, „ara”, „epeita” (por. przykłady w Mat. 24:30, 24:45, oraz Gal 1:21).

Kiedy św. Paweł wspominał o tych, którzy są „żywi i pozostaną”, użył tych samych greckich terminów jak w wersecie 15, odnosząc się do tych samych osób. Zostaną oni porwani razem „z” innymi. Ważne jest aby przypomnieć sobie w tym miejscu znaczenie słowa „z” użytego w wersecie 14, gdzie święci są podniesieni do życia z martwych „z” Jezusem, czyli w tym samym doświadczeniu, ale w innym czasie. Święci, którzy nadal będą przy życiu w czasie paruzji Chrystusa, dostąpią tego samego doświadczenia co święci, którzy zasnęli przed nimi, ale nie nastąpi to w tym samym czasie. Istnieje pewna sekwencja tych wydarzeń. Żywi święci dołączą do innych „potem”, w miarę jak jeden po drugim będą zasypiali snem śmierci.

Zgodnie z opisem, święci będą „porwani” „w obłokach” (brak tu przedimka określonego). Nie chodzi tu jednak o dosłowne chmury, ponieważ byt świętych jako istot duchowych nie będzie ograniczony do fizycznych, mglistych miejsc. „Chmury” są tutaj wykorzystywane w znaczeniu symbolicznym zaczerpniętym z Dan. 7:13. Prorok zaznacza tam, że „na obłokach niebieskich przyszedł ktoś, podobny do Syna Człowieczego” aby objąć swe królestwo, a święci dołączą do Niego w sprawowaniu władzy królewskiej (Dan. 7:27).

Prawdą jest, że święci którzy zmartwychwstaną spotkają Pana; jednak tłumaczenie przekładu King James Version (tj. „będziemy porwani razem z nimi w chmurach, aby spotkać Pana w powietrzu”) zaciemnia rzeczywiste znaczenie tego wersetu. Przekład Kingdom Interlinear wspomina, że święci zostaną porwani „w spotkanie” i „w powietrzu”. Przyimkiem jaki został użyty w każdym z tych przypadków jest „eis”, które oznacza „w” [niektórzy wskazują, że słowo „eis” nie musi być wszędzie tłumaczone jako „pod”. W niektórych przypadkach



może ono oznaczać „do”. Tym samym nie ma pewności, że w tym przypadku musi być ono tłumaczone jako „w”. Uważna analiza zastosowania tego słowa na podstawie listy wymienionej w New Englishman’s Greek Concordance skłania nas do wniosku, że słowo „w” pasuje do wersetu 1 Tes. 4:17. Nie możemy jednak postawić tej tezy jako kategorycznej]. Tam spotkamy Chrystusa i dołączymy do świętych, którzy nas poprzedzili. Osoby zainteresowane bardziej technicznym omówieniem tego wersetu zachęcamy do zapoznania

się z artykułem „1 Tesaloniczan 4:14-17”, Beauties of the Truth, Luty 1999, dostępnym na stronie internetowej <http://www.BeautiesoftheTruth.org>.

Werset 18: „Przeto pocieszajcie się nawzajem tymi słowy”. Wersety te były przeznaczone jako słowa pocieszenia dla tych, którzy znajdowali się żałobie po stracie bliskich im osób. Apostoł Paweł powraca do tego celu w tym krótkim podsumowaniu.

Rice David (USA)